

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Radosława M. Kordy pt. *Ekonomiczne konsekwencje polskiej emigracji zarobkowej do Wielkiej Brytanii po wejściu Polski do Unii Europejskiej*

napisanej pod opieką naukową prof. dr hab. Stanisława Flejterskiego

1. OPINIA OGÓLNA

Formalną podstawę sporządzenia recenzji stanowi pismo z dnia 20 lipca 2020 r. Przewodniczącego Rady Naukowej Instytutu Ekonomii i Finansów Uniwersytetu Szczecińskiego Pana dr hab. Stanisława Hońko, prof. US.

Problematyka podjęta w przedłożonej do oceny pracy mieści się we wcześniej obowiązującej dyscyplinie *ekonomia*, a tym bardziej w niedawno zmienionej, obecnie obowiązującej dyscyplinie *ekonomia i finanse*, z uwagi na powiązania z wieloma wątkami ściśle finansowymi.

Doceniam duży nakład pracy Doktoranta, przede wszystkim związany z faktem zbierania danych w procesie przygotowywania rozprawy. Tym niemniej rezultat, jaki uzyskano, czyli finalną wersję rozprawy, w mojej ocenie charakteryzuje tak wiele słabych stron i ułomności, że w obecnym stanie nie spełnia wymogów stawianych rozprawom doktorskim. Uważam, że warunkiem uzyskania pozytywnej oceny i dopuszczenia do publicznej obrony pracy doktorskiej Pana mgr. Radosława M. Kordy jest jej poprawa i rozszerzenie, a szczegółowe podpowiedzi w tym zakresie przedstawiono w dalszej części recenzji.

2. OCENA MERYTORYCZNA

2.1. Waga problematyki podjętej w rozprawie

Podjęta przez Doktoranta problematyka z pewnością należy do ważnych oraz szczególnie aktualnych zagadnień i jest poruszana w wielu opracowaniach naukowych. Szkoda jedynie, że Autor rozprawy na samym jej początku nie zidentyfikował luki badawczej w tym zakresie, co stanowi podstawowe uzasadnienie podjęcia każdego badania naukowego. Kolejne opracowanie naukowe nakłada się bowiem na wcześniejszy zasób wiedzy, uzupełniając go, co nie wydaje się obce Doktorantowi, skoro stwierdza, że: „Wiedza, którą dysponujemy jest nam przekazywana przez osoby, które ją w odpowiedni sposób zdobyły i jednocześnie chcą, a przede wszystkim potrafią się nią dzielić” (s. 5). Równocześnie jednak zabrakło odniesienia się do wcześniejszych analiz z tego zakresu, mimo ewidentnego stwierdzenia: „Często zdarza się, że odpowiedzi na te pytania ktoś udzielił już wcześniej” oraz „Dzielenie się tymi odpowiedziami z innymi stanowi podstawę nauki” (s.5). Czyżby brak konsekwencji?

2.2. Zastosowana metodyka badawcza (cele, założenia, hipotezy, metody)

Kwestie metodologiczne (nawiązujące do ogólnej metodologii nauk) oraz metodyczne (odnoszące się do przyjętej metodyki badawczej) świadczą o warsztacie naukowym Autora każdej pracy kwalifikacyjnej.

Zgodnie z deklaracją Doktoranta „Nadrzędnym celem prezentowanej rozprawy jest identyfikacja kierunków oraz poziomu wpływu emigracji zarobkowej na sytuację ekonomiczną Polski” (s.6), a uzupełniają go trzy cele pomocnicze:

C1: Określenie determinant powodujących deficyt podaży pracy

C2: Analiza tendencji w zakresie nadwyżek inwestycyjnych pochodzących z transferów prywatnych

C3: Identyfikacja czynników wpływających na wzrost kosztów produkcji związanych ze skutkami emigracji zarobkowej

Pomijając pewną niezręczność językową w sformułowaniu celu głównego (poziom wpływ) oraz brak precyzji (wpływ na sytuację ekonomiczną Polski), uwagę zwraca pewna niespójność między tak wyartykułowanymi celami a tytułem pracy, co dotyczy też częściowo hipotez badawczych.

Hipoteza główna (HG) jest następująca: „Długookresowa emigracja zarobkowa ma negatywny wpływ na wzrost i rozwój gospodarki Polski” (s.6), zaś trzy hipotezy pomocnicze przywołano poniżej:

HP1: Emigracja powoduje spadek podaży pracy w Polsce

HP2: Emigracja powoduje wzrost kosztów produkcji

HP3: Alokacja transferów prywatnych do Polski ma niewielki wpływ na poziom krajowych inwestycji długoterminowych.

Z jednej strony ma miejsce doprecyzowanie tytułowego terminu „ekonomiczne konsekwencje”, jak też zawartego w celu głównym „sytuacja ekonomiczna Polski”, ponieważ w hipotezach pojawia się termin „wzrost i rozwój gospodarki Polski” oraz „krajowe inwestycje długoterminowe”. Z drugiej strony jednak wprowadza to pewne zamieszanie, a nawet komplikacje; te skonkretyzowane terminy nie mają odzwierciedlenia w strukturze pracy. Wzrost i rozwój gospodarczy to przecież bardzo pojemne terminy odzwierciedlające wyjątkowo rozległe zjawiska gospodarcze z wieloma nadal niuansami w ich interpretacji. Wątpliwości też wzbudza samo sformułowanie hipotezy głównej, jak też pierwszej pomocniczej, które wydaje się trywialne. Najważniejsze dotyczy jednak możliwości weryfikacji hipotez, co jest kluczowym aspektem procesów badawczych. Trudno przecież zaakceptować weryfikację hipotez poprzez studia literaturowe czy obserwacje trendów statystycznych; studia literaturowe mogą i powinny służyć do wyprowadzenia hipotez, ale nie do ich weryfikacji. O hipotezie badawczej można bowiem mówić tylko wtedy, gdy jest ona weryfikowalna empirycznie, czyli zachodzi statystyczne testowanie hipotez. Przekazywane w pracy informacje nie pozwalają jednak określić jakich technik statystycznych użyto do weryfikacji hipotez. Nie przekonują przecież stwierdzenia Autora w stylu „potwierdzenie hipotezy wydaje się oczywiste” (s. 113) i po dwa zdania wyjaśniające jakby logikę tej oczywistości w odniesieniu do hipotez pomocniczych. Zgodnie z wypowiedziami metodologów „do testowania hipotez stosuje się procedury statystyczne, umożliwiające wyciąganie wniosków na temat populacji z badania jej próby” (s.150)¹. Dodać należy, że

¹ J.W. Creswell, *Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane*, Wyd. UJ, Kraków 2013, s.150

chodzi o próbę badawczą spełniającą ściśle określone kryteria, aby można było wnioski uogólnić, o czym szerzej w dalszej części recenzji.

Nawiązując do wspomnianego wyżej zamieszczenia, należy zauważyć, że w pracy deklarowane jest dążenie do zbadania rezultatów - i ono dominuje, chociaż nie jest to doprecyzowane - emigracji zarobkowej, podczas gdy za pierwszy cel pomocniczy przyjęto określenie determinant powodujących deficyt podaży pracy, deficyt leżący – jak można się domyślać – u podstaw decyzji o emigracji zarobkowej, czyli jej determinant ? Przyczynom emigracji poświęcono też rozdział 1 pracy. Niejednokrotnie zdarza się co prawda, że przyczyny bywają skutkami – i odwrotnie – ale w tym przypadku wygląda to na pewną niespójność, także z tytułem pracy.

Jak informuje Doktorant we wstępie pracy: „wybór metod i technik badawczych poprzedzono studiami literaturowymi, mianowicie analizą kilkuset polskich i zagranicznych publikacji naukowych” (s.7). Przesuwając do dalszej części recenzji watek studiów literaturowych, w tym miejscu chciałabym wyeksponować badanie ankietowe, na którym w zasadzie opiera się cała praca. Zgodnie z deklaracją wykorzystano – poza tzw. obserwacją uczestniczącą – techniki: wywiady bezpośrednie, ankiety anonimowe, wywiady telefoniczne oraz kwestionariusz internetowy, a całość badań została wsparta procesami wnioskowania, syntezy i analizy (s.7). Jest to wyjątkowo ogólnikowe stwierdzenie, tym bardziej że w pracy zabrakło nawet najprostszej metody statystycznej; termin korelacja pojawia się jedynie w tytule kilku tabel. Nie zastosowano żadnych, nawet najprostszych wzorów statystycznych, jak np. korelacja liniowa Pearsona, czy innych testów służących do analizy współzależności.

W opracowaniach naukowych badania ankietowe przeważnie wykorzystywano dotąd jako dobre uzupełnienie „twardych” danych statystycznych, ponieważ umożliwiają ich dopełnienie, a zwłaszcza pozwalają na pozyskanie szczegółowych informacji dotyczących badanego problemu; pomagają też w weryfikacji twardej danych. W ostatnim czasie coraz częściej obserwuje się jednak traktowanie badań ankietowych jako wyłącznych. Taka postawa szczególnie jednak zobowiązuje do przestrzegania wszelkich reguł, jakie w tym zakresie obowiązują, co jest bezwzględnie konieczne do uogólnienia uzyskanych wyników. Tymczasem w pracy ten warunek nie został spełniony. Dane empiryczne pozyskano wyłącznie z ankiety, która zdominowała wręcz pracę; Autor sięga do wyników ankiety już w pierwszym rozdziale i w każdym następnym jej wyniki w postaci różnych zestawień przysłaniają całą analizę. Odnosi się wręcz wrażenie, że mamy do czynienia z „pismem obrazkowym”, bo wyniki ankiety prezentowane są podwójnie: w formie tabeli i wykresu, czego efektem np. w rozdz. 4 jest jego łączna objętość 62s., w czym tekst stanowi jedynie 11 stron ! Prawdopodobnie jest to odzwierciedleniem następującej opinii Doktoranta : „Potwierdzeniem powyższej listy (plusów i minusów emigracji – BS) są tabele i wykresy, zawierające wyniki badań empirycznych” (s.115). Niewiele jest komentarzy, a tym bardziej wniosków Autora, tak jakby „obrazki” kierowane były do czytelnika, który powinien to zrobić.

Doktorant wybrał metodę ankietową jako sposób zebrania materiału badawczego, a narzędziem badawczym był kwestionariusz ankiety skierowany do 1100 emigrantów przebywających w Wielkiej Brytanii, a drugą grupą badanych było 260 przedsiębiorstw funkcjonujących w Polsce. Nie wiadomo jednak jak dokonano wyboru podmiotów do badania, nie podano również żadnych innych informacji; poza liczebnością prób. W ogóle nie odniesiono się do kwestii reprezentatywności próby i wnioskowania na tej podstawie (ograniczenia badawcze), a ściślej braku możliwości uogólniania/absolutyzowania wyników. W tej sytuacji hipotezy może są nawet prawdziwe/fałszywe, ale tylko dla badanych prób, a nie całej populacji polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii. W tym zakresie obowiązują przecież ściśle reguły metodyczne. Nie wgłębiając się w szczegóły, oznacza to przede wszystkim, że w ramach każdej tzw. warstwy należące do niej jednostki wykazują daną cechę w takich samych proporcjach, w jakich występuje ona w całej populacji, czyli próba jest

reprezentatywna. „Warstwowanie zapewnia, że szczególne cechy jednostek (np. płeć, wiek, wykształcenie) będą reprezentowane w próbie i że próba będzie odzwierciedlała rzeczywiste proporcje jednostek o tych cechach w danej populacji” (s. 164)².

Szkoda, że w pracy zabrakło rozdziału ściśle empirycznego, czy metodycznego. Wbrew tytułowi takiej roli nie spełnia p.4.1, bo nie podano w nim tych fundamentalnych informacji, nie opisano konstrukcji i zawartości kwestionariusza ankiet, które jedynie umieszczono na końcu pracy (s.200-213).

Podsumowując, kwestie metodologiczne i metodyczne recenzowanej pracy są bardzo słabym jej ogniwem i wymagają modyfikacji. W obecnej formie nie pozwalają na pozytywną ocenę dysertacji. Niemożliwe jest stwierdzenie, że cele zostały zrealizowane, czy hipotezy zweryfikowane, czyli brakuje podstaw do pozytywnej oceny całego procesu badawczego zaprezentowanego w raporcie z badań, stanowiącego istotę ocenianej rozprawy.

2.3. Struktura pracy i szczegółowa ocena poszczególnych części

Recenzowana praca łącznie z aneksem liczy 239 stron i składa się z czterech rozdziałów, wstępu oraz zakończenia i wniosków.

Jej struktura ogólnie odbiega od przyjętych standardów. Po pierwsze, jej treść została wręcz zdominowana przez tabele i wykresy, ze szkodą dla treści, o czym już wspomniano. Po drugie, praca jest nietypowa z uwagi na brak wyodrębnienia jej części teoretycznej i empirycznej; jedna warstwa przeplata się z drugą. Dominuje jednak warstwa empiryczna, a podwaliny teoretyczne są dalece niewystarczające dla prowadzonej analizy. Ewidentnie brakuje również rozdziału metodycznego oraz dyskusji naukowej (brak porównania własnych wyników z analogicznymi czy pokrewnymi z wcześniejszych badań), niezbędnych żeby struktura pracy mogła być uznana za tradycyjną (teoria – metoda – empiria – dyskusja i wnioski).

Wstęp ma dość ogólny charakter, chociaż zawiera prawie wszystkie podstawowe elementy wymagane w tego typu opracowaniach. Co prawda brakuje uzasadnienia wyboru tematu, nie wspomniano też o podmiocie badań, ale umieszczono w nim pytanie badawcze, cele pracy i hipotezy badawcze, naszkicowano przedmiot badań. Brakuje też omówienia struktury pracy, zawartości poszczególnych rozdziałów i powiązania ich z celami i hipotezami badawczymi.

Rozdział 1 (*Ekonomiczne motywy ruchów migracyjnych*, s.32) ma charakter przeglądu teoretycznego poświęconego istocie zjawiska migracji i jego podstawowym uwarunkowaniom, co nie w pełni wydaje się spójne z podstawowym wyzwaniem rozprawy, którym są skutki tego zjawiska. O wiele poważniejsza wydaje się jednak ogólnikowość rozważań w tym rozdziale i dobór wykorzystanych źródeł. Literatura z tego zakresu jest niezwykle obfita i mogłoby się wydawać, że podstawowym problemem jest wybór pozycji najbardziej adekwatnych do tematu. Tymczasem Autor wykazuje brak orientacji w temacie migracji, o czym świadczą przywoływane mało wartościowe źródła – ściśle związane z migracją są 3 pozycje – i w dodatku mało aktualne (Maryański - 1984, Kryńska – 2009, z reguły o charakterze wtórnym (np. raporty, Bank Światowy - 2006). Potwierdzeniem tego jest też przywołany raport GUS z 2014 r. *Jakość życia w krajach Unii Europejskiej*, z którego wykorzystano wiele rysunków, chyba głównie z powodu słabości Autora do tej formy przekazu. Inne wykorzystane raporty także pochodzą z tego roku. Już w tym rozdziale pojawiają się też niektóre wyniki przeprowadzonej ankiety, chociaż na jej temat niewiele jeszcze wiadomo.

² J.W. Creswell...wyd. cyt.

Co jednak ważniejsze: to powinien być solidny rozdział teoretyczny, a takim nie jest, co oznacza, że zabrakło gruntownego fundamentu dla dalszych prowadzonych w pracy rozważań.

Rozdział 2 (*Skala i trendy migracji zarobkowej po przystąpieniu do Unii Europejskiej*, s.48). Przy takim brzmieniu tytułu (w domyśle chodzi o przystąpienie Polski?) każdy czytelnik spodziewa się konkretnych danych obrazujących skalę migracji po 2004 r. Niestety, takowych zabrakło; do końca monografii nie pojawia się ani jedna liczba, która by to obrazowała. Szkoda, ponieważ takich „twardych danych” statystycznych jest pod dostatkiem i w tym miejscu należało je po prostu przywołać. Autor natomiast właśnie w tym miejscu, czyli rozdz. 2, nawet nie skorzystał z żadnego źródła! Wykorzystywał wyniki przeprowadzonej ankiety tak intensywnie, że przy ich prezentacji zapomniał jakby o potrzebie ich interpretacji i wyciąganiu wniosków. Przykładowo w p. 2.2 o objętości 2 stron tekst zajmuje 0,5 strony, ponadto wiele stron jest pozbawionych tekstu (np. 53-55, 57-58, 60-63, 65-67, 69-71, 73-74 – numeracja wg tekstu), a w wielu przypadkach doszło do „rozjechania się” zestawień i tekstu, jak też powtórek, nieuniknionych przy takim sposobie wykorzystania wyników badań ankietowych (np. s. 64 i 84) itp. Dwa zdania o charakterze informacyjnym (s.52) chyba mają rozwikłać problemy zawarte w umieszczonych dalej 22 tabelach, ale nie jest możliwe. Wiele zestawień można było przecież umieścić w aneksie, a zadbać o przekazanie konkretnych treści, które są podstawą oceny Autora: poziomu Jego wiedzy ogólnej, ale też orientacji w obranej do badań problematyce.

Na s. 39 umieszczono akapit, który może być potraktowany jako uzasadnienie wyboru tematu pracy, czego zabrakło we Wstępie pracy.

Z kolei na s. 59 znalazło się interesujące stwierdzenie: „...wyraźne zaprzeczenie panującego stereotypu, że polscy migranci w Wielkiej Brytanii przesadnie korzystają z programu pomocy społecznej”. Wątek zasługuje na poważniejsze potraktowanie, przynajmniej rozszerzenie, a nie doinformowanie zawarte w przypisie 56. Podobnie jest z informacją, którą umieszczono w przypisie 59 w brzmieniu: „Na przykładzie Wielkiej Brytanii można zauważyć charakterystyczne zjawisko poakcesyjnego fenomenu wielojednostkowych gospodarstw domowych, które tworzone są przez jednostki w żaden sposób wcześniej ze sobą niepowiązane, zarówno towarzysko, jak i bez koneksji rodzinnych” (s.68). Jak się wydaje, takie informacje powinny być w tekście głównym, a nie w przypisie, bo stanowią one ważne spostrzeżenie, możliwe do uzyskania tylko z badań w formie ankietowej. Powyższe wskazywałyby na pewien brak wyczucia Autora wagi wniosków wyciąganych z takich badań.

Tytuł podrozdziału 2.4, jak też stwierdzenie usytuowane na samym jego początku „ Ocena charakterystyki ekonomiczno-społecznej osób migrujących jest bardzo ważnym elementem pozwalającym na określenie modelowych przypadków...” (s.75) sugerowałyby dążenie do uogólnienia wyników badań ankietowych na całą populację polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii. Rodzi się jednak zasadnicze pytanie: czy jest to uzasadnione? Po pierwsze, do tego miejsca w pracy brak jakiegokolwiek informacji – o czy wyżej wspomniano – o rzeczywistych rozmiarach i strukturze tej emigracji. Po drugie, do tego miejsca brakuje też jakiegokolwiek informacji o parametrach przeprowadzonych badań ankietowych, poza podaniem we Wstępie liczebności badanych grup; przymierzono się do tego dopiero w rozdz. 4, o czym dalej.

Nadmierna skłonność Autora do „form graficznych” kosztem treści spowodowała, że takowe znalazły się też na końcu rozdziału; jest on zatem otwarty, zabrakło podsumowania, klasycznego zamknięcia tej części rozprawy.

Rozdział 3 (*Kierunki rozwoju polonijnego biznesu na terenie Wielkiej Brytanii*, s. 88) sprawia wrażenie jakby luźno wiążącego się z wiodącą tematyką rozprawy, zadeklarowaną w jej tytule. Poza tym niewiele można się dowiedzieć o tym polonijnym biznesie. W działalności przedsiębiorstw polonijnych wyodrębniono 3 sektory: handel, usługi, produkcja (dla Autora ten „ogólny podział jest wystarczający”

dla potrzeb pracy s.91), domagając się od ankietowanych jedynie oceny dynamiki ich rozwoju (s. 91) oraz porównania skali i rodzaju trudności w rozwoju przedsiębiorczości w Polsce oraz w Wielkiej Brytanii. Zgodnie z ugruntowaną terminologią w gospodarce są następujące 3 sektory: rolnictwo, przemysł i usługi, (mniejsze części to branże, działy, dziedziny itp.), wyróżnia się też sektory instytucjonalne, bądź sektor publiczny i prywatny.

W dalszej części rozdziału system franczyzowy potraktowano jako szansę współpracy polskich i polonijnych przedsiębiorstw. Czemu ma jednak służyć eksponowanie w takiej pracy dokumentacji technicznej, niezbędnej do prowadzenia działalności franczyzowej? Rozbrajające wydaje się wręcz stwierdzenie: „Jak widać na poniższych wykresach, po 2009 roku Polska zdecydowanie wyprzedziła Wielką Brytanię w kwestii rozwoju tej formy działalności biznesowej” (s. 105), po czym następuje prezentacja kilku wykresów na 2,5 stronach z danymi z lat 2005-2014 (tym razem zaczerpniętych z dwóch raportów). Podobnie jak w rozdz. 2 rysunek jest ostatnim jego elementem. W całym rozdziale wykorzystane zostały 4 źródła, w tym 2 wspomniane raporty.

W **rozdziale 4** (*Skutki ekonomiczne emigracji zarobkowej dla Polski*, s. 62), czyli ostatnim, zamierzano – zgodnie z jego tytułem i podstawowym wyzwaniem rozprawy - zaprezentować ekonomiczne konsekwencje migracji dla Polski, ale nie w pełni to się udało. Rozdział ten sprowadza się w zasadzie do graficznej prezentacji pytań zawartych w kwestionariuszu ankiety i odpowiedzi na nie

W ramach pierwszego podrozdziału, pod obiecująco brzmiącym tytułem, zamiast oczekiwanych informacji ponownie przywołano hipotezy badawcze, a przy tym okazało się, że „Celem tej pracy jest ustalenie proporcjonalności zjawiska, a także czy mamy do czynienia z konsekwencjami typu komplementarnego, czy też substytucyjnego” (s. 114), co zmusza do zastanowienia się o jaki właściwie cel rozważań chodzi; we Wstępie deklarowano inny. W odniesieniu do przeprowadzonych badań ankietowych ograniczono się do informacji dotyczącej liczebności ankietowanych w dwóch grupach; nie podano żadnych dodatkowych informacji o tych badaniach! Nie wiadomo nawet w jaki sposób przeprowadzono badania ankietowe, czy tradycyjnie, czy też wykorzystując nowsze technologie (typu: CAPI, CASI, CSAQ itp.). Nie wiadomo też, czy była to próba losowa, czy nielosowa. Z opinii specjalistów z tego zakresu wynika, że : „bardziej prawdopodobne jest, że próba z jakiejś populacji, będzie dla niej reprezentatywna, gdy jest to próba losowa, niż gdy jest to próba nielosowa. (s.211) Uznać można „...próbę za reprezentatywną dla populacji, z której została dobrana, jeśli zagregowane cechy tej próby ściśle odzwierciedlają te same zagregowane cechy populacji” (s.210)³. Ale w pracy nie ma przecież żadnych danych dotyczących polskich migrantów w Wielkiej Brytanii, czyli całej ich populacji.

Nie pomyślano również o przywołaniu wyników innych, pokrewnych badań, wspominając jakby mimochodem, że „W literaturze można znaleźć sporo prób określenia konsekwencji migracji” (s.115), przywołując w tym przypadku 1 źródło (artykuł z 2010 r.). Jako swoiste dopełnienie powyższego można potraktować zdanie: „potwierdzeniem powyższej listy (konsekwencji – BS) są tabele i wykresy, zawierające wyniki badań empirycznych” (s.115), po czym następuje „eksplozja” stron bez żadnego tekstu, wypełnionych jedynie tabelami i wykresami. Chodzi m.in. o następujące bloki stron: 123-134, 136-140, 142-149, 150-154, 160-164, 166-173.

Z ambitnych zapowiedzi typu: „...skala (badań – BS) pociąga za sobą konieczność użycia narzędzi oraz mechanizmów specyficznych dla nauk typowo ścisłych. Bez tych narzędzi jakiegokolwiek próby pomiaru lub nawet analizy nie miałyby żadnej wartości” (s.112) w zasadzie niewiele wynika. Nie można przecież potraktować poważnie następującego stwierdzenia: „Ocena powyższa (ferowana przez

³ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2003

przedsiębiorców i dotycząca braku negatywnego wpływu migracji na poziom obrotów, koszty rekrutacji nowych pracowników – BS) przyczynia się w sposób wyraźny do zaprzeczenia jednej z hipotez pomocniczych oraz w dużym stopniu do zaprzeczenia hipotezy głównej pracy” (s.155). W opinii Doktoranta „...następuje zrównoważenie, a nawet poprawa sytuacji ekonomiczno-kadrowej przedsiębiorstw” (s.159), chociaż statystycznie tego nie zbadał.

Przy okazji należy zauważyć, że pojęcia „przedsiębiorstwo” oraz „firma” nie są synonimami (s. 125, 155).

W przypadku podrozdz. 4 jego tytuł jest ewidentnie rozbieżny z zawartością. Świadomie użyto tego terminu – w miejsce treści – ponieważ w podrozdziale tym, o objętości 10 stron, zamieszczono pół strony tekstu, a reszta to zestawienia. Ale czemu służy i jaką rolę spełnia wykres na str. 173 zatytułowany *Model strukturalno-decyzyjny*, kończący rozdz. 4 i pozostawiony bez żadnego komentarza ?

Zakończenie i wnioski to część, która przypomina zbiór pobożnych życzeń. Chociaż Autor pisze:

- „Po dokonaniu krytycznej analizy dostępnej literatury przedmiotu...” (s.174); właściwie nie miała ona miejsca;
- „W dysertacji dokonano realizacji zarówno celu głównego, jak i celów pomocniczych” (s.176); można co najwyżej ocenić ich realizację jako częściową;
- „Zanegowano hipotezę główną zakładającą, że długookresowa emigracja zarobkowa ma negatywny wpływ na wzrost gospodarki kraju” (s. 176), trzeba zapytać w jaki sposób tego dokonano ? (pomijając niepoprawną terminologię);
- Sfalsyfikowania powyższej hipotezy dokonano przy potwierdzeniu hipotezy pomocniczej dotyczącej niewielkiego wpływu alokacji transferów prywatnych na poziom krajowych inwestycji długoterminowych oraz zanegowaniu dwóch pozostałych hipotez pomocniczych...” (s.176). Jak to rozumieć ?

Z metodologicznego punktu widzenia przede wszystkim trudno zgodzić się z powyższymi stwierdzeniami dotyczącymi weryfikacji hipotez – ich przyjęcia lub odrzucenia; zabrakło tzw. ich testowania, czyli matematyczno-statystycznej weryfikacji. Szkoda, że tak się nie stało, bo zebrany materiał empiryczny jest interesujący oraz bogaty i mógłby wnieść wiele nowych aspektów poznawczych przy odpowiedniej, naukowej obróbce danych. Wymagałoby to jednak bardziej starannej pracy warsztatowej i przemyślenia poszczególnych zmiennych, a potem komputerowego obliczenia zależności statystycznych, jak też właściwej interpretacji wyników w ten sposób uzyskanych. Tymczasem w rozprawie – zamiast tego profesjonalnego podejścia – nie wykracza się poza prostą analizę udziału (w proc.) poszczególnych odpowiedzi.

W oparciu o zebrany materiał Doktorant deklaruje, że uzyskane wyniki i wnioski mogą być podstawą narzędzi wspierających programy powrotowe, jak też zmniejszających negatywne skutki wyjazdów (s.111), ale raczej nie formułuje żadnych rekomendacji. Może trudno je zauważyć, bądź są one jedynie intuicyjne, a nie oparte na wnioskowaniu poznawczym.

2.4. Wykorzystana literatura przedmiotu

W bibliografii zamieszczono 187 pozycji literaturowych (brak numeracji), w większości w języku polskim (30 w jęz. angielskim). Co jednak ciekawe, w tekście przywołano 28 źródeł z literatury, z czego tylko 2 wykazano w bibliografii. Występuje więc totalny rozdźwięk, gdyż w przypadku prawie wszystkich pozycji wyszczególnionych w bibliografii zabrakło odwołania do nich w tekście (praca

doktorska to przecież nie jest jej karta programowa). Powszechną zasadą przy przygotowywaniu pracy naukowej jest adekwatność tych dwóch płaszczyzn.

Wyszczególnione w bibliografii pozycje są dość zróżnicowane; część z nich rzeczywiście można potraktować jako przegląd literatury przedmiotu, ale są też liczne pozycje encyklopedyczno-słownikowe, raporty, a nawet podręczniki. Istotną ułomność stanowi jednak relatywnie niewielka liczba najnowszych pozycji związanych z wybraną przez Autora tematyką badawczą; jedna z nich to publikacja z 2019 r., kilka z lat 2015-2016, a dominujące są te z poprzedniej dekady (2000-2010). W tym kontekście nie może dziwić brak w pracy jakiegokolwiek porównania wyników własnych badań z uzyskanymi przez innych. Tym samym nie został spełniony kolejny z wymogów, jakim jest przegląd najnowszych wyników badań (z ostatnich kilku lat) w podjętej tematyce, tak krajowych, jak i światowych, co przecież umożliwia określenie luki badawczej i z reguły stanowi też podstawę do sformułowania hipotez badawczych.

3. STRONA FORMALNA PRACY

Pod względem redakcyjno-technicznym praca wykazuje wiele ułomności. Przy wspomnianym wyżej, oszczędnym operowaniu językiem można stwierdzić, że jest on w miarę poprawny, prosty, chociaż zdarzają się pewne nieprawidłowości, które przykładowo można wymienić:

- Dostyc ciekawie kształtuje się odzwierciedlenie sytuacji mieszkaniowej... (s.68)
- Łącznie stanowi to dosyć pokaźną 87% grupę respondentów, co powinno świadczyć o poziomie podejścia do pozostałych odpowiedzi. (s.76)
- Przedział wiekowy największej ilości respondentów plasuje się między 26 a 35 rokiem życia. (s.77)
- ...grupa pracowników fizycznych oraz grupa pracowników umysłowych reprezentują podobne wartości procentowe. (s.77)
- Ocena sukcesywności działalności gospodarczej w Polsce wydaje się być podzielona w równym stopniu. (s.82)

Razi też swego rodzaju „filozofowanie”, widoczne szczególnie we wstępie pracy i na początku prawie wszystkich rozdziałów oraz w zakończeniu, zamiast konkretnych stwierdzeń i wniosków ściśle sprzężonych z przedmiotem badań. Potwierdzeniem tego są poniższe:

- Bez względu na to, jaka dziedziną nauki się zajmujemy, powinniśmy poszukiwać odpowiedzi na nurtujące nas pytania. Często zdarza się, że odpowiedzi na te pytania ktoś udzielił już wcześniej. Tylko skoro nadal mamy wątpliwości odnośnie do ich treści, to oznacza, że nasz punkt widzenia nie został wystarczająco uwzględniony lub czasami nawet całkowicie pominięty... Kształcenie i poszukiwanie to dwie odrębne dziedziny, które jednakże nie mogą istnieć bez wzajemnej korelacji (s. 5)
- Realizacja własnych celów i zamierzeń jest o wiele bardziej prosta, kiedy dostępne jest szerokie spektrum możliwości. (s. 39)
- Ekonomiczne zależności istniejące w społeczeństwie od tysiącleci przyjmowały wymiar wykonawczo-odbiorczy (s. 88)

Warto też popracować nad stosowaną terminologią fachową w kierunku pokazania przez Autora znajomości tematu, ale przede wszystkim znajomości ogólnej teorii ekonomii, jak też statystyki, np. *porównanie procentowe* w tytule tabel A4, A5 i nast. w aneksie. Przy okazji można się zastanowić

czemu służą zamieszczone w aneksie tabele, skoro brakuje jakiegokolwiek odwołania do nich w tekście? Autor szczególnie chyba polubił słowo *trend/tendencja*, które używane jest w nadmiarze i nie zawsze adekwatnie do sytuacji, czego potwierdzeniem może być zdanie: „Biorąc pod uwagę nagłośnione sytuacje związane z panującymi tendencjami wyjazdowymi spowodowanymi niepewnością brexitowską...” (s. 72). W pierwszej kolejności pojęcia te kojarzone są w statystyce z dłuższym okresem, określając kierunek rozwoju czegoś, czy dominujące/przeważające dążenie do czegoś. Tymczasem w pracy zabrakło nawet informacji, jakiego okresu dotyczą wyniki przeprowadzonej ankiety; podano jedynie w jakim czasie było to badanie przeprowadzone.

Występują ewidentne zaniedbania techniczne. Chodzi przede wszystkim o niezgodność numeracji stron między spisem treści a tekstem (np. p. 2.2 w spisie treści to strony 49-51, natomiast w tekście s. 47-49), co dotyczy całej pracy, łącznie ze wstępem i dopiero w zakończeniu ma miejsce zgodność. Można też zauważyć pewne dysproporcje w objętości wydzielonych części pracy. Przykładowo rozdz. 3 ma objętość 22 stron, a rozdz. 4 liczy 52 strony, podrozdział 2.2 obejmuje 2 strony, natomiast podrozdział 2.4 liczy 14 stron. Wspomniano już o braku numeracji w bibliografii. Ma też miejsce niejednorodność rozwiązań, np. w jednym miejscu 17%, a w innym słownie – dziewięć procent (np. s. 79).

Powyższe uwagi wskazują na potrzebę większej staranności w edycji tekstu, jego konfiguracji, a jako ich uzupełnienie należy wskazać na „nieprzyjazne” rozmieszczenie tak licznych rysunków i tabel; niejednokrotnie są one łamane między stronami, często na jednej stronie występuje tytuł, a na następnej cała reszta, bądź też źródło „ucieka” na następną stronę. Nie ułatwia to pracy czytelnikowi, tym bardziej, że nie wszystkich zestawień dotyczą komentarze słowne, a jeżeli występują, to często w oddaleniu.

4. WNIOSKI I KONKLUZJA KOŃCOWA

W pełni należy zgodzić się z Autorem, że „...problem badawczy dotyczący wpływu migracji zarobkowej na sytuację gospodarczą kraju jest wysoce skomplikowany i wielopłaszczyznowy” (s.115) i w recenzowanej pracy nie można było sprostać temu wyzwaniu. Rozprawa, obok pewnych zalet, ma szereg słabości, a nawet mankamentów. Ogólnie rzecz ujmując, przegląd literatury przedmiotu nie jest spójny, ani pogłębiony, nie zawiera aktualnego dorobku badawczego. Założenia i podstawy metodologiczne także wymagają doprecyzowania i uszczegółowienia. Praca doktorska nie może być tylko sprawozdaniem z wyników przeprowadzonych badań ankietowych, w dodatku ułomnym.

Po wnikliwej lekturze opracowania, jak też rozważeniu jego wad oraz zalet konstatacja jest następująca: recenzowana dysertacja w mojej opinii nie spełnia ustawowych kryteriów stawianych pracom doktorskim, ponieważ:

- **tylko częściowo** stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego; nie wyartykułowano w niej nowości (wartości dodanej), nawet nie sprecyzowano niszy badawczej, a zaproponowane rozwiązanie jest ułomne;

- **tylko częściowo** potwierdza ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w dyscyplinie nauk ekonomicznych, brakuje odniesienia do głównych szkół, nurtów, czy koncepcji rozwijanych w tym zakresie;

- **nie potwierdza** umiejętności Doktoranta w zakresie względnie samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a Doktorant **nie wykazał się** poprawnym warsztatem metodologicznym i słabe są

podstawy, żeby sądzić, że w przyszłości będzie w stanie poprawnie prowadzić własne badania naukowe.

Reasumując, stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska mgr. Radosława Michała Kordy, pt. *Ekonomiczne konsekwencje polskiej emigracji zarobkowej do Wielkiej Brytanii po wejściu Polski do Unii Europejskiej* nie spełnia ustawowych wymogów przytoczonych powyżej i na tej podstawie nie mogę wnioskować o dopuszczenie jej do publicznej obrony.

Uwzględniając jednak nakład pracy Doktoranta (pod opieką Promotora) włożony w przygotowanie rozprawy, jak też potencjał tkwiący w zebranym materiale empirycznym wnioskuję do Rady Naukowej Instytutu Ekonomii i Finansów Uniwersytetu Szczecińskiego o skierowanie pracy do (gruntownej) poprawy, a następnie do ponownej jej oceny.

Aby recenzowana praca doktorska stała się podstawą do nadania stopnia naukowego doktora wymaga wielu zmian merytorycznych oraz redakcyjnych (nie tylko podniesionych w recenzji). Wśród nich znajdują się kwestie wymagające bezwzględnej zmiany:

- Nadanie pracy nowej struktury z widocznym podziałem na część teoretyczną i empiryczną. W części empirycznej wskazany jest rozdział analityczny na podstawie danych zastanych, jak też rozdział z wynikami badań ankietowych; należałoby też dodać oddzielny rozdział poświęcony metodologii przeprowadzonych badań;
- We wstępie do pracy należy zidentyfikować lukę badawczą, wyartykułować w czym praca jest oryginalna i co wnosi do nauki, by we właściwych częściach pracy pod względem merytorycznym i formalnym pracować pod tym kątem;
- Wyprowadzić hipotezy badawcze z literatury przedmiotu, a nie intuicyjnie i doprecyzować je;
- Dostosować cele badawcze do hipotez i tytułu oraz struktury pracy, ponieważ spójność tych elementów jest bezwzględnie wymagana;
- Opracować i opisać założenia metodologiczne (metodologia nauk) i metodyczne (zastosowana metodyka badawcza) badań własnych;
- Wprowadzić procedurę diagnozy i wnioskowania na podstawie danych zastanych dotyczących emigracji;
- W części teoretycznej należałoby wykazać się znajomością ogólnych nurtów i koncepcji ekonomicznych w odniesieniu do badanego obszaru oraz dokonać solidnego przeglądu wyników badań naukowych w omawianej tematyce badawczej;
- W części empirycznej uzupełnić obliczenia, dokonać naukowej weryfikacji hipotez i dodać niezbędną dyskusję naukową (porównanie własnych wyników badań z wynikami innych autorów);
- Uzupełnić zakończenie o wymagane elementy, których zabrakło, tj. opis ograniczeń badawczych, wskazanie rekomendacji i implikacji dla praktyki, określenie dalszych kierunków badań w podjętej problematyce;
- Uporządkować i uaktualnić bibliografię naukową;
- Wyeliminować pozostałe błędy i zaniedbania metodologiczne, merytoryczne oraz formalne.

Ostateczną decyzję co do skierowania pracy do poprawy pozostawiam Radzie Naukowej Instytutu Ekonomii i Finansów. W przypadku zastosowania się Wysokiej Rady do takiego rozwiązania,

oczekiwałabym pisemnego ustosunkowania się Doktoranta do recenzji i syntetycznego określenia zmian wprowadzonych w pracy.

A handwritten signature in black ink, consisting of a large, stylized 'O' followed by a series of loops and a final vertical stroke.